



Z sesji Rady Gminy DALEKOSIĘŻNE UCHWAŁY

Mionona sesja Rady Gminy (4 lutego) miała charakter uchwałodawczy. Zapadły na niej decyzje o dużej doniosłości, bo niosące skutki na lata. Obrady prowadził przewodniczący Rady p. **Franciszek Dziendziel**.

"KONSTITUCJA GMINY"

Przed wszystkim punktem po punkcie omówiono propozycje dużych zmian w "Statucie Gminy". Zmierzały one głównie do dostosowania tej "gminnej konstytucji" do nowelizacji, których Sejm dokonał w ustawie o samorządzie. Uściślono również wiele postanowień, co czyni je czytelniejszymi i prostszymi w wykładni.

Całość przedstawiła członkini Zarządu p. **Izabela Kamińska**. Dodam, że "Statut" ma aż dziewięć rozdziałów i 65 paragrafów. Dla zainteresowanych czytelników podam tytuły rozdziałów: I - postanowienia ogólne, II - gmina i jej ustrój, III - władze gminy, dział I - referendum, dział II - organy gminy tj. Rada Gminy i Zarząd Gminy, IV - przepisy gminne, V - jednostki pomocnicze, dział I - postanowienia ogólne, dział II - zarząd mieniem i zakres samodzielności działania jednostek pomocniczych, dział III - gospodarka finansowa jednostek pomocniczych, rozdział VI - jednostki organizacyjne gminy, rozdział VII - mienie gminne i gospodarka finansowa gminy, rozdział VIII - nadzór nad działalnością organów gminy, rozdział IX - postanowienia końcowe. Załącznikiem jest Regulamin Komisji Rewizyjnej Rady Gminy. (ref. p. **Joanna Śmieja** - sekretarz gminy).

DALSZE POSTANOWIENIA

Dalej zapadły następujące postanowienia:

- w sprawie upoważnienia przewodniczącego Rady Gminy do wykonywania czynności z zakresu prawa pracy wobec przewodniczącego Zarządu Gminy (ref. p. **J. Śmieja**);

- w sprawie zmian w statucie Gminnego Zespołu Komunalnego, uściślających i upraszczających (ref. p. **J. Śmieja**);

- w sprawie zmian w statutach:

a) Ośrodka Pomocy Społecznej (ref. p. **J. Śmieja**),

b) Gminnego Ośrodka Kultury (ref. wicewójt p. **Marian Bęben**).

Przyjęto jego jednolity statut, który upraszcza organizację tej placówki.

Zmiany objęły także Regulamin Organizacyjny Urzędu Gminy, które przedstawił wójt p. **D. Galusek**.

Wszystkie te decyzje mają służyć dokładnemu określeniu uprawnień i odpowiedzialności instytucji naszego samorządu jak również podległych mu placówek, co w słowie wprowadzającym zaakcentował p. **F. Dziendziel** jako przewodniczący Rady.

Na temat statutu Gminnego Ośrodka Kultury wypowiedzieli się radni p. **Józef Orszulik**, który żądał wymagającego weryfikowania jego wydatków oraz wójt p. **Damian Galusek**, wskazując na prawa merytorycznych komisji Rady do opiniowania GOK, a Komisji Rewizyjnej do jego kontrolowania. W szczegółach głos zajmowali również radni pp. **Bronisław Wańczura** (opowiadając się za korzystaniem z możliwości nadzo-

ru i kontroli wskazanych przez wójta) i **Aleksander Szymura** n.t. poprawki, proponowanej przez J. Orszulika. Skarbnik gminy p. **Agnieszka Kempny** objaśniła radnych o zasadach finansowania GOK. W głosowaniu poprawki nie przyjęto.

Należy zaznaczyć, iż każdy z projektów był szczegółowo analizowany i - gdy uznano za potrzebne - uzupełniany podczas roboczych posiedzeń komisji Rady tj. Komisji Gospodarczej i Komisji Działalności Społecznej. One też wydały im pozytywne opinie.

DROGI (!!!) i ZNAKOWANIE

Ogólne zainteresowanie zarówno radnych jak mieszkańców budziły dwa kolejne tematy:

ciąg dalszy na następnej stronie

Jeszcze raz o II etapie telefonizacji

Komu telefon, komu?!

Gdy parę tygodni temu pisałem o II etapie telefonizacji gminy - nie ustalono do końca jej zasięgu i możliwości. Po prostu Telekomunikacja dokonywała przymiarek. I dlatego mowa była o dodatkowych 700 numerach (aparatach).

W drodze dalszego postępowania okazało się, że Telekomunikacja Polska S.A. jest gotowa **dodać nam jeszcze około 2.600 numerów (!!!)**.

Dużo, bardzo dużo, na tle około 2.500, które już mamy.

Na pierwszy ogień pójdzie centrala w **PAWŁOWICACH** (obejmująca również Osiedle i Pniówek), **której proponuje się 1.900 numerów**.

To będzie początek owego drugiego etapu, który ma się zacząć w **II półroczu roku 2000**.

Natomiast w I półroczu roku 2001 przyjdzie czas na powiększenie objętości central w **GOLASOWICACH** wraz z **JARZĄBKOWICAMI**, w **KRZYŻOWICACH**, w **PIELGRZYMOWICACH** i w **WARSZOWICACH**. Piszę "central", a są to - w technicznym języku - tak zwane "koncentratory wyniesione". Jednak abonentów mało obchodzi techniczne szczegóły - byle wszystko sprawnie działało.

Ile dostaną te miejscowości? Mogą dostać co najmniej 700 numerów (tak wynika z rachunku), ale chyba nie odmówi się im dodatkowych, jeśli tylko będzie zapotrzebowanie.

I właśnie tym planuje decyzja Rady i Zarządu Gminy z II połowy roku 1994, kiedy postawiono na nowoczesne, światłowodowe łącza telefoniczne, chociaż wtedy nieco dołożyliśmy z budżetu. Dziś okazuje się jaka to była trafna i owocna decyzja.

I jeszcze jedno: Telefonizacja w Jastrzębiu instaluje obecnie gniazdzka w mieszkaniach, których właściciele zgłosili zapotrzebowanie na aparat. Są to prace wyprzedzające, ponieważ wykonuje się je "w ciągu" czyli seryjnie. Zainstalowanie gniazdzka jest przygotowaniem do podłączenia lecz nie oznacza, że nastąpi ono dziś lub jutro, albo choćby za tydzień. Na przykład w Pawłowicach sygnał może pojawić się dopiero w II półroczu. Chętni i potrzebujący uprzedzie proszeni są o cierpliwość. Na pewno kto dostanie gniazdzko - ten dostanie i telefon (we właściwym czasie).

ciąg dalszy z poprzedniej strony

DALEKOSIĘŻNE UCHWAŁY

- **pierwszy**, zamiary w dziedzinie drogownictwa na rok 2000. Projekt uchwały przedstawił wicewójt p. **Marian Bęben**.

Radny p. **A. Szymura** przypomniał, że na posiedzeniu Komisji Gospodarki mówiono także o drogach w Pawłowicach-Osiedlu, co nie znajduje odbicia w planie. Referujący wyjaśnił, że jest to tematem innej decyzji, mianowicie Zarządu Gminy.

Jak można było oczekiwać - temat wywołał dużą uwagę. **Obecnie drogi są najczulszym punktem gminnej gospodarki**. Padło wiele szczegółowych pytań - m.in. ze strony p. **Bronisława Wańczury**, który zwrócił uwagę, że miał być uwzględniony odcinek drogi od ul. Wesołej do 22 Lipca. Wicewójt p. **M. Bęben** stwierdził, że mieści się on w punkcie "prace projektowe", co p. **Wańczura** przyjął. Wypowiadali się także pp. **Józef Wantuła** i **Adolf Woźnica** - obaj członkowie Zarządu oraz przewodniczący p. **F. Dziendziel**. Członkini Zarządu p. **I. Kamińska** domagała się odpowiedzi, czy ambitny plan remontu dróg ma pokrycie finansowe, aby nie okazał się w części wyrazem dobrych chęci. Wójt p. **D. Galusek** odrzekł, że nie można podać szczegółowych kosztów ponieważ wynikną z przetargów. Jednak opierając się na doświadczeniach - uważa zamiary za wykonalne. W rezultacie Rada przyjęła plan 21 głosami przy 2 wstrzymujących się. **TEKST UCHWAŁY PRZYNOŚI DZISIEJSZY NUMER "RACJI"**.

- **drugi temat** stanowiły zasady znakowania zwierząt hodowlanych, nader istotne dla rolników. Projekt uchwały omówił kierownik Referatu Rolnictwa i Ekologii UG p. **Zygmunt Wierzyński**. TA UCHWAŁA TEŻ JEST W "RACJACH".

PLAN DLA CZĘŚCI PAWŁOWIC

W dalszym ciągu uchwalono:

- przyjęcie **miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części Pawłowic**, ograniczonej od północy ul. Pszczyńską, od wschodu torami kolejowymi, od południa działką nr 871/1, od zachodu drogą krajową 93. Ta uchwała jest bardzo szczegółowa i przewiduje miejsca na usługi handlowe, gastronomiczne, komunikację kolejową, drogi głównej funkcji, parkingi, tereny zieleni izolacyjnej i upraw polowych. Uchwała zapadła jednogłośnie.

- przystąpienie **do sporządzenia planu zagospodarowania przestrzennego Pawłowic w rejonie drogi krajowej 93**. Propozycję zmian w pierwotnej wersji planu omówił wicewójt p. **M. Bęben**. Głos zabierali - pytając pp. **A. Szymura** i **R. Kulikowski** - ROSM, a wyjaśniając pp. przewodniczący RG **F. Dziendziel** i wójt p. **D. Galusek**.

INNE TEMATY

Dalej p. **A. Szymura** przedstawił informację o działalności Międzygminnego Związku Komunikacyjnego.

Omawiano też należności starego Zarządu Jastrzębskiego Inkubatora Przedsiębiorczości. Radny p. **A. Szymura** odniósł się krytycznie do sprawy i zauważył, że można zrezygnować z popierania JIP, natomiast przewodniczący p. **F. Dziendziel** oświadczył, iż w poprzednim Zarządzie też był przedstawicielem Rady Gminy, a w ogóle wniósł o zajęcie się zagadnieniem przez Komisję Rewizyjną. W tej materii wypowiadał się również członek Zarządu p. **A. Woźnica**.

Radny p. **J. Orszulik** podziękował OSP i kierownikowi Gminnego Zespołu Komunalnego p. inż. **Antoniemu Śmietanie** za wycięcie krzewów na ul. Wyzwolenia w Pawłowicach.

W stałych punktach sesji wykaz pism skierowanych do Rady Gminy omówił wiceprzewodniczący p. **Jan Gałuszka**, a informację o działaniach Zarządu Gminy przedstawił wójt p. **Damian Galusek**. Złożono również informacje o pracach stałych komisji gminy, co uczynili pp. **A. Szymura** - pod nieobecność przewodniczącego p. **B. Kielkowskiego**, p. **Barbara Dybał**, p. **Eligiusz Nowak** i p. **J. Orszulik**.

W wolnych głosach wypowiadali się pp. **Wiktor Preihs** i **Roman Kulikowski**.

Zarząd Gminy Pawłowice przyjmie do pracy na stanowisko głównego księgowego Urzędu Gminy.

Osoba, zatrudniona na tym stanowisku, będzie odpowiedzialna za całokształt realizacji budżetu gminy.

Od kandydatów wymagane jest:

- wykształcenie wyższe, ekonomiczne;

- umiejętność obsługi komputera.

Ponadto mile widziane będzie:

- doświadczenie w pracy w dziale finansowym administracji samorządowej;

- znajomość zagadnień księgowości budżetowej jednostek samorządu terytorialnego.

Wszystkie zainteresowane osoby prosimy o złożenie swoich ofert, zawierających CV i list motywacyjny w sekretariacie Urzędu Gminy (pokój nr 15) oraz w terminie **do 3 marca bieżącego roku**.

Adres: **Urząd Gminy 43-250 Pawłowice, ul. Zjednoczenia 60.**

Dodatkowych informacji udziela p. **Joanna ŚMIEJA** pod nr tel. **(032) 4721-701.**

W Golasowicach KORZYSTNA SPRZEDAŻ DZIAŁEK

W jednym z poprzednich "Racji" (numer 2/137 z 16.01.) zamieszczono ogłoszenie Zarządu Gminy o gotowości sprzedania w drodze nieograniczonego przetargu działek (nieruchomości zabudowanej) w Golasowicach.

Teren ten był gminie niepotrzebny ponieważ nie prowadzi działalności gospodarczej. Natomiast chodziło zarówno o jego dobre wykorzystanie, jak też o pozyskanie dodatkowych pieniędzy do budżetu.

W wyniku publicznego przetargu działki sprzedano. Obejmują one łącznie 0,5386 hektara.

Co istotniejsze - uzyskano również **korzystną cenę, mianowicie 148.500 złotych. Cena wywoławcza opiewała na 147.000 złotych!**

Czyli niezły zastrzyk dla budżetu (a potrzeb od groma).

Urodzeni zimą

Zgłoszono następujące narodziny:

Angelika Mencnarowska, c. Andrzeja i Marioli, ur. 12.01. z Pawłowic,

Anna Czerniej, c. Antoniego i Jolanty, ur. 19.01. z Pawłowic,
Przemysław Wadas, s. Rafała i Joanny, ur. 23.01. z Pawłowic.

Odeszli od nas

Na wieczny spoczynek odeszli:

Zofia Dziadek z Pielgrzymowic, 80 lat;

Klara Nieradzik z Warszowic, 63 lata;

Maria Kurasiewicz z Golasowic, 47 lat;

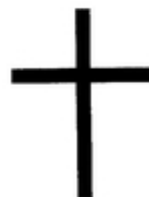
Wincenty Wieczorek z Pawłowic, 90 lat;

Danuta Glińska z Krzyżowic, 52 lata;

Leokadia Piotrowska z Pawłowic, 77 lat;

Teofil Bronny z Pawłowic, 80 lat.

Niech im ziemia lekką będzie.



Opinie po dziesięciu latach - Samorząd lokalny zdaje egzamin, ale... SPORO ZA NAMI - WIĘCEJ PRZED NAMI

Ósmego marca 1990 roku, a więc dziesięć lat temu Sejm uchwalił ustawę o samorządzie terytorialnym. Dała ona gminom znaczne uprawnienia w zakresie władzy, ale też nałożyła bardzo duże obowiązki, a nie w pełni zagwarantowała fundusze na ich wykonywanie.

Ponieważ mieszkańcy nie zawsze wiedzą jaki jest zakres odpowiedzialności gminy - pozwolę sobie o nim przypomnieć.

Otóż do tzw. zadań własnych gminy należą sprawy: 1) ładu przestrzennego, gospodarki terenami i ochrony środowiska, 2) gminnych dróg, ulic, mostów, placów oraz organizacji ruchu drogowego, 3) wodociągów i zaopatrzenia w wodę, kanalizacji, usuwania i oczyszczania ścieków komunalnych, utrzymania czystości i porządku oraz urządzeń sanitarnych, wysypisk i unieszkodliwiania odpadów komunalnych, zaopatrzenia w energię elektryczną i ciepłą, 4) lokalnego transportu zbiorowego, 5) ochrony zdrowia, 6) pomocy społecznej, w tym ośrodków i zakładów opiekuńczych, 7) komunalnego budownictwa mieszkaniowego, 8) oświaty, w tym szkół podstawowych, przedszkoli i innych placówek oświatowo-wychowawczych, 9) kultury, w tym bibliotek komunalnych i innych placówek upowszechniania kultury, 10) kultury fizycznej, w tym terenów rekreacyjnych i urządzeń sportowych, 11) targowisk i hal targowych, 12) zieleni komunalnej i zadrzewień, 13) cmentarzy komunalnych, 14) porządku publicznego i ochrony przeciwpożarowej, 15) utrzymania gminnych obiektów i urządzeń użyteczności publicznej oraz obiektów administracyjnych, 16) zapewnienia kobietom w ciąży opieki socjalnej, medycznej i prawnej.

A do wyszczególnionych - ciągle dochodzą nowe. Poza tym gmina spełnia zadania zlecone przez państwo, których też przybywa.

W każdym razie nie jest to gmina według wzoru sprzed 50 lat, kiedy urząd stanowił wójt ze stemplem w kieszeni oraz gminny pisarz, co zresztą też nie polega na prawdzie.

W zasadzie niemal wszystkie sprawy dotyczące mieszkańców rozstrzyga się w gminie - z wyjątkiem podatków (niektórych), obronności, sądownictwa oraz polityki zagranicznej. Ogromny to zakres władzy - i zarazem ogromny zakres odpowiedzialności. O tym trzeba pamiętać, gdy dzisiaj mówi się o samorządzie, ocenia go lub zgłasza pretensje.

W związku z rocznicą chciałem poznać i przedstawić **opinie LUDZI obecnego SAMORZĄDU**. Dlatego zadałem im pytania:

1) Czy Pani/Pana zdaniem samorząd lokalny sprawdził się w gminie Pawłowice?

2) Jakie słabości samorządu Pani/Pan dostrzega oraz czy powinien mieć zwiększone lub zmniejszone uprawnienia oraz zwiększone finanse i z jakiego źródła?

3) Które z osiągnięć NASZEGO samorządu stawia Pani/Pan najwyżej?

4) Które z obecnych zadań NASZEGO, pawłowickiego samorządu wysuwa Pani/Pan na pierwsze miejsce i dlaczego?

A teraz odpowiedzi, których mi udzielono.

Inż. Bronisław KIELKOWSKI - wiceprzewodniczący Rady Gminy, przewodniczący Komisji Gospodarki i Mienia Komunalnego, radny z Pielgrzymowic

Gospodarze mogą gospodarzyć

Samorząd na pewno się sprawdził. Choćby dobrym zarządzaniem gminnymi finansami oraz gminnym mieniem, a przykładów można podać o wiele więcej. Dzieje się tak dlatego, że wreszcie gospodarze mogą - po prostu - gospodarzyć.

Gminy na ogół sobie radzą, choć ich uprawnienia są ciągle ograniczone. Na przykład tak zwane zadanie zlecone gminom przez państwo powinny być z urzędu przekazane wreszcie samorządom lokalnym. Myślę o gospodarce przestrzennej, rolnictwie, komunikacji... I oczywiście z odpowiednimi pieniędzmi.

OD FINANSÓW SIĘ ZACZYNA...

Gdy o finansach mowa to wiadomo, że potrzeby gminy są większe niż fundusze, które się im przysługują. Ogólnie nie tylko utrzymuje się lecz - et powiększa zła skłonność do zrzucania na plecy samorządów coraz większej odpowiedzialności bez pytania za co mają zrobić to czy tamto. Przecież już dokładamy do szkolnictwa, do służby zdrowia, bo chcemy, aby były na znośnym poziomie. I my musimy się martwić żeby starczyło, bo rządu o to głowa nie boli. On ma za to wiele problemów... z głowy.

Opowiadam się żeby z podatku od osób fizycznych do budżetu gminy trafiało nie 16% (jak dotychczas!) lecz docelowo do 25%. A nawet wtedy będzie to tylko ćwiartka. Te pieniądze na pewno wydamy trafniej niż urzędnicy w Warszawie. Najlepiej dlatego, że widzimy co jest najpotrzebniejsze i dlatego, że mamy poczucie odpowiedzialności za naszą "małą ojczyznę".

TO, CO NAS SZCZYCI...

Z osiągnięć naszego, pawłowickiego samorządu, najwyżej cenię telefonizację gminy, modernizację i rozbudowę szkół, powołanie liceum oraz utrzymanie bardzo dobrej komunikacji autobusowej.

Natomiast za najpilniejsze zadania na przyszłość uważam:

- dokończenie przebudowy i rozbudowy SP nr 1 i Publicznego Gimnazjum w Pawłowicach wraz z halą sportową i basenem;
- budowę dróg i w ogóle szybko rozwiązywanie problemów drogownictwa, bo wiadomo co się na nich dzieje.

Tu konieczna jest ścisła współpraca z powiatem, który ma niewiele pieniędzy w stosunku do potrzeb. Jednakże połączenie tych możliwości z naszymi pozwoli zrobić więcej.

**Józef WANTUŁA - członek Zarządu Gminy, radny z Golasowic
Władzom centralnym do myślenia**

Rola samorządu na pewno rośnie, a on sam sprawdza się poprzez wyniki. Wszystko co zrobił nasz samorząd - jest dla gminy korzystne. To się odbija na wyglądzie miejscowości, na postępie gospodarczym, znajduje również wyraz w zagospodarowaniu naszej działki w Katowickiej Specjalnej Strefie Ekonomicznej. Nie ma się czego wstydić - jest się czym wykazać.

DROGI - SŁABOŚĆ NIEZAWINIIONA

Za słabość, choć niezawinioną, uważam niemożność nadążenia za potrzebami w dziedzinie dróg. Po prostu mamy wpływ tylko na drogi gminne, a przez teren gminy przechodzą ważne trasy krajowe, wojewódzkie i powiatowe. Zresztą coraz mocniej zaczynają się uwidaczniać różnice między naszymi drogami a tymi - nazwę je tak - ważniejszymi. I to na naszą korzyść.

To powinno dać do myślenia władzom centralnym.

Tak samo zmianie musi ulec sposób finansowania gmin. Za dużo bierze Warszawa - za mało zostaje dla nas. A my nie chcemy być skazani na jałmużnę. Chcemy być gospodarzami bez biurokratycznych ograniczeń.

WARA OD NASZYCH PIENIĘDZY!

Ostatnio rozlegają się głosy o zamiarach obniżenia opłat eksploatacyjnych, które płać gminom spółki węglowe. Mówi się żeby je zmniejszyć, bo wtedy górnictwo wykaże lepsze wyniki. To ja pytam: a jakie wyniki wykaże gospodarka gmin węglowych? Przecież to poplątanie z pomieszaniem! I w tym kierunku nie wolno się zwracać, bo to zniszczy samorządność!

Z osiągnięć najwyżej oceniam wspaniały rozwój szkolnictwa, poprawę warunków szkół. To było bardzo potrzebne i to każdy zauważa. Kto wydaje na oświatę - ten na pewno nie traci.

Według mnie do głównych zadań na najbliższą przyszłość należy zaliczyć trzy: 1) poprawę stanu dróg (także tych, na które na razie nie mamy wpływu czyli krajowych, wojewódzkich i powiatowych), 2) dalszą budowę kanalizacji i kanalizowanie (stopniowe) wszystkich miejscowości gminy, 3) ciągle usprawnianie komunikacji autobusowej, która choć dobra, wymaga korekt żeby lepiej służyła mieszkańcom.

**Bronisław WANCZURA - radny z Pawłowic
Przecież to widać!**

Według mnie samorząd jako taki się sprawdził. Widać to w Pawłowicach dalszy na str. 4

ciąg dalszy z poprzedniej strony

SPORO ZA NAMI WIĘCEJ PRZED NAMI

cach OSIEDLU. Dużo inwestuje się w szkolnictwo i w kulturę.

Władza przyszła "w dół" - i to dobre. I tu, wśród ludzi, spełnia się jej rola.

DUŻO ODPOWIEDZIALNOŚCI, MNIEJ PIENIĘDZY

Myślę, że samorząd ma dość odpowiedzialności. Odrzucam pośądzenia, że cały jest związany z aferami, a zwłaszcza z nadmiernymi wynagrodzeniami wójtów i radnych. To zależy gdzie! U nas tego nie ma. Mamy poczucie odpowiedzialności za to, że wydajemy pieniądze podatników.

Na pewno wielkim osiągnięciem jest utworzenie liceum. O ile wiem posiadają je tylko dwie gminy wiejskie w województwie. Tą drugą jest nasza. Dalej śmiało zamierzenia skanalizowania wszystkich miejscowości, choć to będzie następować stopniowo, bo wiąże się z ogromnymi kosztami. Ważne, że idziemy do przodu.

JESLI MAM WSKAZAĆ...

Jeśli mam wskazać najważniejsze zadania - powiem o jednym. Najpilniejsza wydaje mi się obwodnica Pawłowic. Obecny stan nie można dłużej wytrzymać. Zamykanie oczu na tę potrzebę też nic nie da. To, co dzieje się dzisiaj na skrzyżowaniach ul. Górniczej z ul. Świerczewskiego oraz ul. Świerczewskiego z ul. Zjednoczenia - urąga zdrowemu rozsądkowi. Przeciż w tych punktach następuje kraksa po kraksie. Główny ruch, zwłaszcza ciężarowy a ogólnie samochodowy - musi omijać Pawłowice. I za to, my radni, czujemy się odpowiedzialni.

Mgr inż. Aleksander SZYMURA - wiceprzewodniczący Komisji Gospodarki i Mienia Komunalnego Rady Gminy, radny z Pawłowic-Osiedla

Kierunek jest dobry - iść trzeba szybciej

Trudno mi mówić o całych dziesięciu latach, bo jestem radnym dopiero w bieżącej kadencji. Natomiast samorząd na pewno się sprawdza i dzisiaj bez niego nie można wyobrazić sobie życia gminy. Przybywa mu uprawnień (choć myślę, że zbyt powoli). Jednak ma ostateczną decyzję na przykład w sprawach co budować, jak budować i za jaką cenę budować. Wpływa również i będzie coraz bardziej wpływał na warunki życia całej gminnej społeczności.

CO SPRAWDZONE - POSZERZAĆ

Uprawnienia samorządu już są duże, a ponieważ się sprawdza - należałoby je stopniowo powiększać. Właśnie i głównie tam, gdzie już są owocnie wykorzystywane.

W naszej gminie bardzo dobrze jest odbierana troska o warunki oświaty. Gdybyśmy "wisieli" tylko na centralnym budżecie - znajdowalibyśmy się chyba dziesięć lat wstecz. Wkłady, które wnosimy w szkolnictwo, w nauczanie - są na dłuższą metę najbardziej opłacalne. Nowe roczniki i nowe pokolenia, które wyjdą z nowoczesnych szkół, pociągną gminę do przodu, a przez to pociągną i kraj.

Byłoby przeoczeniem pominięcie tego wszystkiego, czego w tak krótkim okresie dokonano w infrastrukturze techniczno-cywilizacyjnej; telefonizacji, gazyfikacji, kanalizacji - i tak dalej.

DROGI SĄ WIELKIM WYZWANIEM

Na drogach też się rusza. Bardziej jednak na gminnych niż tych zarządzanych z wyższych szczebli. Powstała niedobra mozaika administrowania drogami, która pomniejsza postępy, możliwe nawet przy obecnych warunkach finansowych. W niektórych sytuacjach, zwłaszcza na stykach dróg gminnych z powiatowymi, wojewódzkimi i krajowymi, wkłada się po prostu balagan. I to nie z winy samorządu. Bo nawet jeśli mamy fundusze, to mamy ograniczone możliwości działania.

Jestem pod świeżym wrażeniem odbytej właśnie (po wielu miesiącach) jazdy do Rybnika. To, co się dzieje na tym szlaku - zarysowuje alarmującą wizję. Niektóre trasy i skrzyżowania są niemal w stanie agonalnym.

A jeśli samorząd tak dobrze się sprawdza - trzeba mu dać większy udział w dochodach państwa. Dotacje nigdy nie zależą od gminy, bo nie ona przesądza co jej wpadnie z centralnego budżetu. Dlatego musimy doprowadzać do najwyższych władz zrozumienie konieczności zwiększenia udziału gmin w podatkach, a głównie w podatku płaconym przez

osoby fizyczne, zarabiające na naszym terenie. Przed tym się nie ucieknie.

TROSKA O MIEJSCA PRACY

Moim zdaniem nasz samorząd powinien:

- być konsekwentny w staraniach o dalsze stwarzanie oświacie jak najlepszych warunków. To znalazło wyraz w budżecie gminy na bieżący rok.

- zważyć zakrzętnąć się wokół pozyskiwania nowych miejsc pracy. Żeby ich przybywało po kilkanaście, po kilkadziesiąt, ale stale. Dlatego gmina musi zachęcać do tworzenia na naszym terenie różnych firm i zakładów. A to oznacza proponowanie przedsiębiorcom korzystnych warunków gdy chodzi o tereny oraz podatki. Przemawia za nami ten postęp w infrastrukturze, który już uzyskaliśmy - wspomniana telefonizacja, gazyfikacja i tak dalej. Tylko brak nam dynamicznego planu działań w tym kierunku.

- ustalić jakimi sposobami lepiej sprzyjać rolnictwu. Nie jestem fachowcem w tej dziedzinie, myślę jednak, że przydałyby się inicjatywy na rzecz przetwarzania pewnych produktów rolnych na miejscu. Oczywiście w oparciu o gotowość rolników do takich starań.

Ogólnie idziemy w dobrym kierunku.

Bolesław ORACZ - radny z Pawłowic

Samorząd sprawdził się, ponieważ...

Samorząd sprawdził się ponieważ - po pierwsze - większość środków wytworzonych w gminie pozostaje w budżecie gminy. Po drugie - samorząd lokalny najlepiej zna najpilniejsze potrzeby mieszkańców i samodzielnie decyduje o kolejności wykonywania najpilniejszych prac. Po trzecie - dzięki lokalnemu samorządowi kontrola nad wydatkowanymi pieniędzmi jest większa, przez co są najlepiej wykorzystywane.

TEN MA WŁADZĘ - KTO MA FINANSE

Stare przysłowie mówi "ten ma władzę - kto ma pieniądze". Dlatego uważam, że w gminie powinien pozostawać większy procent z podatku od osób fizycznych i prawnych. W rezultacie przyniosłoby to zwiększenie finansów gminy. Troska i obawa wynika stąd, że na samorządy spływa coraz więcej obowiązków i obciążeń finansowych, za którymi ustawaodawca nie przysyła funduszy.

Do największych osiągnięć zaliczam: 1) przywrócenie dawnych granic gminy Pawłowice (przyłączenie Pniówka). Z tego tytułu zwiększa się budżet gminy z opłaty eksploatacyjnej KWK "Pniówek", 2) szybsze przejęcie szkół podstawowych oraz decyzje o powołaniu i budowę Liceum Ogólnokształcącego, 3) telefonizację gminy, gazyfikację i dokończenie wodociągizacji oraz bardzo duży postęp w ochronie środowiska, 4) budowę nowych dróg, chodników, oświetlenie ulic, 5) troskę o zdrowie mieszkańców, czego wyrazem przejęcie przez nas służby zdrowia.

TO, CO NAJPIŁNIEJSZE

A do najpilniejszych zadań zaliczam:

- rozbudowę i modernizację Szkoły i Gimnazjum nr 1 w Pawłowicach z budową basenu i hali sportowej,
- budowę obwodnicy Pawłowic i polepszenie warunków bezpieczeństwa na drogach,

- tworzenie przez samorząd odpowiedniej polityki podatkowej i innych zachęt, co powinno przyczynić się do zwiększenia liczby inwestycji i przyrostu liczby miejsc pracy dla mieszkańców,

- sporządzenie planu przestrzennego gminy oraz szczegółowego planu zagospodarowania, nad czym obecnie pracuje Rada Gminy.

Zyta KAPEL - sołtys Pielgrzymowic

Czujemy go wszędzie!

O samorządzie lokalnym można tylko dobrze. Przed jego powołaniem otrzymaliśmy prawo decydowania o sprawach dla nas najważniejszych. Samorząd owocuje pięknymi inwestycjami jak choćby tymi, które robi się dla szkolnictwa. Wreszcie władza znalazła się bliżej ludzi.

Kto rządzi - musi mieć pieniądze. Do tego powinny dochodzić większe uprawnienia. Tymczasem zaczyna się ich skąpić - przynajmniej ostatnio. A ja jestem za tym, żeby samorząd lokalny był pełną gębą gospodarzem w swojej gminie i żeby nikt go nie pouczał. Opowiadam się też za znacznym zwiększeniem odpisów z podatku dochodowego od osób fizycznych (który płaci każdy z nas), na potrzeby jego własnej gminy. Teraz przyznaje się nam zaledwie 16%, a powinniśmy dostawać docelowo co najmniej 25%. Bo samorząd te pieniądze dobrze wyda. Dlatego denerwują mnie ostatnie ataki na samorządy w ogóle, jak gdyby właśnie

ciąg dalszy na str. 10

Jak z bezpieczeństwem w gminie?

POSZŁO DO PRZODU!

Rozmowa z komendantem Komisariatu Policji w Pawłowicach p. podkomisarzem **Andrzejem TRZCIŃSKIM**

- Panie Komisarzu! Zazwyczaj funkcję przejmuje się - jak określa prawo - "z dobrodziejstwem inwentarza". To samo wypadło Panu, gdy został Pan komendantem Komisariatu Policji w Pawłowicach. I mimo pełnienia tego obowiązku przez miesiąc musiał Pan informować Radę Gminy o stanie bezpieczeństwa w gminie.

Jak się ono przedstawia? Bo mieszkańców bardzo żywo obchodzi tę sprawę. Każdy chce żyć, pracować i spać spokojnie...

105 SPRAW DO PROKURATURY

Niestety, sytuacja nie może zadowalać. Nie może zadowalać również nas, policjantów, chociaż nie zasypiamy gruszek w popiele. Otóż w rejonie podległym Komisariatowi (należy doń również sołectwo Studzionka) popełniono w ubiegłym roku 240 przestępstw. Zdołaliśmy ustalić 97 sprawców. 87 czynów dokonały osoby dorosłe, a 10 osoby nieletnie. Łącznie do prokuratury przekazano akta przeciwko 105 podejrzanym a do Sądu Rodzinnego (któremu podlegają nieletni) przeciwko 18 podejrzany.

- **Niemają! Chociaż na pewno znajdujemy się daleko w tyle za ilością przestępstw w dużych miastach a nawet gminach, co mimo wszystko trochę pociesza. Jakże to czyni?**

Aż 90% stanowią przestępstwa kryminalne, za które odpowiada się z Kodeksu Karnego. Najdotkliwsze dla społeczności są przestępstwa przeciwko mieniu, bo obejmują 60% wszystkich. A więc kradzieże cudzych rzeczy i kradzieże z włamaniami. Tu następują pewne przetasowania. Na przykład w roku 1998 było wiele kradzieży ryb ze stawów, a w roku 1999 tylko dwie. Natomiast rozwinęły się inne kategorie: kradzieże przewodów elektrycznych (aż 16), kradzieże rowerów (aż 12). Najbardziej narażone na włamania były placówki handlowe (25 przypadków), samochody (16) i piwnice (10).

KTO KRADNIE, KTO SIĘ WŁAMUJE...

- **Kto kradnie, kto się włamuje?**

Gdybyśmy znali wszystkich - byłoby wspaniale. Na podstawie ujawnionych można powiedzieć, że miejscowi i przyjezdni. Dlatego widoki na bieżący rok nie uprawniają do spokoju. Dalsze ubożenie społeczeństwa, a więc wskutek likwidacji dużych zakładów pracy w sąsiednich miastach, upoważnia do przypuszczeń, że mienie ludzi w naszej gminie będzie narażone na kradzieże głównie ze strony złodziei i włamywaczy na "gościnnych występach". Nasz teren, w większości typowo wiejski, wydaje im się łatwiejszy.

Myślę też, że mieszkańców gminy interesuje co zamierza policja. Otóż nasycimy gminę patrolami, zarówno zmotoryzowanymi jak i pieszymi. Chcemy zyskać możliwość ciągłego korzystania z Oddziałów Prewencji Śląskiej Komendy Wojewódzkiej Policji w Katowicach. Chcemy też jak najszybciej zaangażować policjantów na trzy wolne etaty w naszym Komisariacie. Ogrom pracy stoi przed Zespołem Policjantów Dzielnicowych, który uzupełnialiśmy pierwszego lutego. Będą oni utrzymywać stałe kontakty z przedstawicielami samorządu i społeczności poszczególnych sołectw. Na tym nie koniec. Mają także docierać do osób najbardziej zagrożonych z racji stanu majątkowego, prowadzonej działalności gospodarczej żeby radzić, ostrzegać, budzić czujność. A radzić głównie jak wdrażać własne programy samoobrony, które dopuszczają przepisy o prewencji kryminalnej.

1 500 WYKROCZEŃ W ROKU

- **Oby się udało! Przejdźmy do wykroczeń, które choć karane administracyjnie i mandatowo - nierzadko są kryminalne. Bo - jak mawiali praojcowie - "od rzemyczka do koniczka". Jak jest w tej dziedzinie, a raczej jak było?**



W roku 1999 ujawniono około 1500 wykroczeń różnego typu. Nie wszystkie cechowały się wysokim stopniem społecznej szkodliwości. Te, że tak określe "mniejsze" lub "łagodniejsze" rozwiązywano przez policyjne pouczenia, które - jak się wydaje - były przyjęte z przejęciem. A jednak sporządzono 152 wnioski o ukaranie do Kolegium Karno-Administracyjnego. Poza tym nałożono 370 mandatów na 37 690 złotych.

- **Sporo, sporo! Bo to przecież 376 milionów 900 tysięcy w starej walucie. Przeliczam, ponieważ to bardziej trafia do wyobraźni. Jakże wykroczenia są najczęstsze?**

Z najbardziej dotkliwych dla mieszkańców wymienię niszczenie znaków drogowych, lekceważenie znaków ograniczających ciężar pojazdów, zaśmiecanie dróg i terenów ogólnodostępnych. W tej dziedzinie trudno uzyskać zadowalające wyniki. Dlatego w kilkunastu przypadkach stosowaliśmy represję karną w postaci postępowania mandatowego i wniosków do KKA (przeciwko 8 osobom). Te zjawiska muszą być ciągle ośrodkiem naszej uwagi.

Natomiast niepokoi przyrost nietrzeźwych użytkowników dróg, głównie kierowców samochodów osobowych. Nasi funkcjonariusze ujawnili ich łącznie 55, przy czym aż 33 doprowadziło do kolizji drogowej. Jako ciekawostkę przytoczę przykład "rekordzisty" kierującego ciągnikiem. Miał 3,32 promille alkoholu we krwi. Tego samego zatrzymaliśmy także w tym roku lecz "tylko" z 2,63 promille. A przecież nasza statystyka nie jest pełna, gdyż nie wchodzi do niej ustalenia funkcjonariuszy Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w Pszczynie. To już za-trważa.

OSTRO WOBEC PIJANYCH ZA KIEROWNICĄ

- **Dlatego w ostatnich "Z raportów policyjnych" mogłem pisać, że ostro traktujecie panowie także tych z 0,40 - 0,30 alkoholu we krwi.**

Owszem, ostro. Dlatego, że podchmielony za kierownicą też jest niebezpieczny i dlatego, że jak mu się uda raz czy drugi - uzna, że można sobie pozwolić na więcej.

- **Jestem za. Pijany za kierownicą to kandydat na zabójcę. A poczucie odpowiedzialności powinno wstrzymać od przekroczenia przed jazdą choćby łyżeczki alkoholu. Czy panowie odczuwają lepsze współdziałanie ze strony lokalnej społeczności?**

CENIMY POMOC MIESZKAŃCÓW

Owszem - i to cieszy. Czujemy zainteresowanie naszą pracą ze strony władz gminy, ale też ze strony mieszkańców. Coraz więcej występów ujawniamy dzięki zgłoszeniom pojedynczych osób. Również rozwija się współpraca w ramach "Programu utrzymywania porządku i bezpieczeństwa publicznego", który Zarząd Gminy przyjął we wrześniu 1999.

Przykłady:

- w II półroczu 1999 funkcjonariusze Komisariatu często wspólnie z pracownikami Urzędu Gminy oraz członkami Komisji Rady Gminy kontrolowali punkty sprzedaży napojów alkoholowych pod kątem przestrzegania przepisów w tym zakresie, lustrowali posesje czy są zaopatrzone w tabliczki z numerami, ujawnili nielegalne wysypiska śmieci i ich sprawców. Wieść o takich działaniach (a także pouczenia) ostrzegają;

- udział w comiesięcznych posiedzeniach Zarządu Gminy z setkami jest dla nas cennym źródłem informacji o rzeczywistych oczekiwaniach społeczności lokalnej, której policja ma służyć;

- bieżąco rozwijała się współpraca z Gminną Komisją Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, z Ośrodkiem Pomocy Społecznej, strażami pożarnymi, domami kultury, klubami sportowymi i innymi instytucjami.

Żałuję, że nie doszły do skutku wspólne kontrole osób, które przebywają na terenie gminy bez zameldowania lecz wierzę, że i to nastąpi.

MIESZKAŃCY TEŻ CENIĄ WYNIKI

- **Czyli przełamano to, co przez lata utrudniało zbliżenie Komisa-
riatu dalszy na stronie 10**

Szukając ciekawych ludzi

"Dotarliśmy do pani Marty" list od młodzieży z Pielgrzymowic

Dostałem następujący list:

Drogi Panie Redaktorze!

Mamy do Pana ogromną prośbę, aby Pan opublikował przeprowadzony przez nas wywiad z mieszkanką Pielgrzymowic panią Martą Szczotka.

Chcielibyśmy zaprezentować jej twórczość literacką. Myślimy, iż wywiad jest odpowiedni i Panu się spodoba. Uczniowie Szkoły Podstawowej w Pielgrzymowicach

MILI!

Nie jest najważniejsze aby spodobał się redaktorowi lecz czytelnikom. A że zawsze życzliwie traktuję młodzież - spełniam Wasze życzenie.

X X X

POZNALIŚMY POETKĘ

Szukając ludzi o ciekawej osobowości dotarliśmy do mieszkanki naszej wsi pani Marty Szczotka. Jest ona starszą kobietą pełną życia i mimo wszelkich przeciwności losu zawsze wesołą.

Zaciekawiła nas swoją mądrością, doświadczeniem i dobrocią. Nie często zdarza się, że zapracowana kobieta, mieszkająca na wsi, ma tyle siły i wrażliwości, aby dostrzegać piękno.

Uważamy, że w dzisiejszym, trudnym świecie takie cechy są cenne.

Pani Marta wychowała się w wielodzietnej rodzinie, tworzy wiersze. Choć nie mogła się kształcić i nie miała dostępu do literatury, tchną one mądrością, są pouczające. Poetka pisze gwarą śląską i tą gwarą posługuje się na co dzień.

Postanowiliśmy ją odwiedzić i przeprowadzić wywiad. Idąc do niej minęliśmy stawy, w pobliżu których stoi mały domek. Tam właśnie mieszka pani Marta. Powitała nas serdecznie, zgodziła się na wywiad. Oto on:

POMYSŁY DAJE ŻYCIE

- Kiedy Pani się urodziła?

Urodziłam się drugiego maja 1921 roku w Pielgrzymowicach, w tej chałpie kaj teraz myszczkom.

- Od kiedy Pani pisze?

Pisze wiersze od czasu kiedy zostałam sama bez rodziców, bez chłopca. Sama żech już jest dwadzieścia lat.

- Skąd bierze Pani pomysły?

Pomysły do pisanio dało mi życie. Wszystkie wiersze przeżył mnie napisane som wzynte z życia. Bardzo kochom Pielgrzymowice.

- Jaki tytuł nosi pierwszy Pani wiersz?

"Nasza wioska Pielgrzymowice". Opisuje mojom rodzinną miysczkość. Jako jest piykno i jak się tu fajnie miyszko. Inny wiersz o moi wsi to: "Pielgrzymowice dawniej".

Może was moje wiersze zadziwi,

że opisuję mą wioskę rodzinną,

ona na mapie jest niewiele znana

ale dla nas wszystkich nad życie kochana.

*Tutaj mieszkali nasi rodzice,
to nasza wioska Pielgrzymowice.*

*Kto się tu urodził i do szkoły chodził
ten po obcych krajach nie będzie rad błdził.*

"KIEDY JA JESZCZE DO SZKOŁY CHODZIŁA..."

- Ile wierszy Pani napisała?

Nie wiem ile, ale na pewno dużo. Niektóre pisałam na zamówiyni - na różne świyntam, jubileusze. Dużo napisałam wierszy w swoim życiu na przykład: "Mój dom", "Odwiedziny". Pisałam też o starych czasach, o ludziach.

- Czy pisanie wierszy można się nauczyć?

Myśla, że można się tego nauczyć.

- Lubiła Pani naukę w szkole?

Ja, lubiłam chodzić do szkoły.

Kiedy ja jeszcze do szkoły chodziła

to dyscyplina ogromna była,

uczono nas tego już w domu,

że trzeba oddać szacunek starszemu.

*Swoich rodziców żeśmy słuchali,
choć nas bardzo biednie chowali.*

*Do szkoły żeśmy w pantoflach chodzili,
torbę nam matka z worka uszyla.*

Zaś nauczyciel co uczył w szkole,

nie pozwalał uczniom na żadną swawole.

Gdy ktoś był krnąbrny i nie posłuchał,

temu porządnie galoty wykłupał.

A na dziś wnioski raczej smutne:

*Gdy się telewizory pojawiły,
ogromnie życie rodzinne zmieniły.*

*Dzieci tyle mądrości nabrały,
że by rodziców i dziadków sprędały.*

"ŻEBY BYŁO DUŻO WYKSZTAŁCONYCH..."

Ciągnijmy wywiad.

- Kim chciała Pani zostać?

Jak byłam dzieckiem, zawsze marzyłam o tym, żeby zostać przedszkolanką, ale w tamtych czasach było ciynżko, biydnie i moi marzyni ni mogło się spełnić.

- Kim byli Pani rodzice?

Mama była przedszkolanką, bo opiekowała się aż 14-toma dziećmi (swoimi), a tata dentystą (świnkom zymby łomoł), a tak naprawdę byli rolnikami.

- Jakie jest Pani największe marzenie?

Moji marzyni? Żeby dobrze przeżyć zime. Wyngiel mom przywiezioiny, to myśla, że nie bydzie źle. Drugim moim marzynim jest to, żeby w Pielgrzymowicach było dużo wykształconych ludzi.

I znowu z wiersza:

Chatko ma stara, domku kochany,

zbutwiałe mury i mokre ściany.

Ach jaka jestem tutaj szczęśliwa,

choć nie każda jest miła chwila.

"PLUSSSZ..."

Jednak pani Marta, skłonią przez młodzież, okazała niemałe zdolności reklamowe. Mianowicie "od ręki" ułożyła wierszyk o rozpowszechnionym medykamencie (i to zrzęczy!):

Gdy się Twoje dziecko przeziębi, nieboże

tabletką Plusssz na pewno pomoże.

Noś zawsze ze sobą Plusssz,

jak się rozchorujesz będziesz go miał tuż,

Bo z moich, pielgrzymowickich uczniów - korespondentów niema... chytuski. Gdy już kończyłem czytać ich list, okazało się, że uczestniczę w kampanii, którą ogłosił wytwórca tej niezawodnej "medycyny". No więc p. Marta napisała im wierszyk "na temat". A potem oni opisali o co chodziło.

Na tydzień przed aukcją odbywały się przygotowania. Jako pierwszy powstał plakat, zawierający wiadomości związane z aukcją. Później wykonaliśmy przedmioty o tematyce świątecznej. Wśród nich znalazły się:

- zakładki w kształcie kredek, zrobione z papieru, reklamujące produkty Plusssza,

- lalki, wykonane z ping-pongów, kolorowej włóczki oraz materiału służącego jako ubranie,

- łańcuszki, wykonane z kolorowej modeliny i cienkiej żyłki,

- ciasteczka, osobiście przez nas upieczone,

- bombki i choinki z kolorowych papierów.

Informacja o aukcji rozgłaszana była na przerwach przez szkolne radio.

A potem w auli szkolnej odbyła się licytacja pod hasłem "PLUSSSZOWY MIKOŁAJ". Przed rozpoczęciem aukcji ułożyliśmy licytowane przedmioty na pulpicie. Gdy już wszyscy zgromadzili się na sali, rozpoczęła się licytacja. Dochody z tej aukcji przeznaczono na dom dziecka w Pszczynie. Prowadzącą aukcję była Marta Zachraj, która starała się uży-

ciąg dalszy na stronie 11

W Golasowicach

Był uczniowski bal (a przed nim występ)

Szkoła Podstawowa w Golasowicach - jak rzadko która - uczy i kształtuje młodzież w dużym stopniu w oparciu o najszerzej pojęty teatr. Są to występy i popisy różnego rodzaju. W każdym razie wzbogacają wiedzę uczniów, przyswajają piękno mowy ojczystej, budzą szacunek dla kultury narodowej, uczą ładnego wystawiania się i dają obycie z większym gronem ludzi. Potem, w życiu jest "jak znalazł", zwłaszcza w obecnych czasach, kiedy każdy musi wyrębywać sobie własną drogę rozwoju.

Pod znakiem występów przebiegały też obchody no-



Po ilości maluchów, które przyszły obejrzeć występy starszego rodzeństwa wcale nie widać niżu demograficznego, o którym tyle się mówi...

Najpierw uczniowie klas od pierwszej do trzeciej dali przedstawienie p.t. "Miesiące kupują buty". No bo każdy potrzebuje inne - odpowiednio do pory roku. Potem II klasa wystąpiła z inscenizacją "Dwunastu braci".

Z kolei popisywały się trzy solistki: **Ewelinka Zieleźnik** z III klasy - śpiewała piosenkę "Dzwonki sań", **Justynka Kajsztura** z VI klasy - piosenkę "Idzie tęcza człapu, człap" oraz **Justynka Góralska** z "najpoważniejszej" klasy VIII - piosenkę z filmu "Titanic".

Klasa VI zabawiła się w telewizyjny Kabaret Starszych Panów i jej skecze kilkakrotnie do łez rozbały widzów.

Popisał się też szkolny teatrzyk "FILUT" z przedsta-



Ewelina Zieleźnik jako solistka i towarzysząca jej III klasa

worocznej choinki. W budynku Ochotniczej Straży Pożarnej (w pomieszczeniach bezpłatnie udostępnionych przez komendanta) odbyły się interesujące popisy. Przybyli nie tylko uczniowie lecz przede wszystkim rodzice i mieszkańcy.

Tradycją tej zabawy jest przygotowanie programu artystycznego przez uczniów wszystkich klas. A program rozpoczyna następujący po nim bal.

Występy zapowiadała **Paulinka Saletnik** z szóstej klasy. I ruuuszyl!



A to śpiewa II klasa - więc należy bić brawo!

wieniem "Kopciuszek" (a ja wciąż czekam na zaproszenie na jego występy! - redaktor). Natomiast koleżnicy z IV klasy przypomnieli jasełka.

A potem była wielka zabawa taneczna.

Niezawodna Rada Rodziców przygotowała poczęstunek dla młodzieży oraz prowadziła bufet ze stodyczkami i napojami. Goście mogli częstować się ciastkami, które gratisowo upiekli wszyscy rodzice, tworzący Radę Szkoły. (Nie wiem czy w jej skład wchodzi również panowie, a jeśli tak, to chciałbym ich obejrzeć przy tym pieczeniu!).

W każdym razie wszyscy, którzy zechcieli przyjść na ten pokaz pokazów twierdzą, że było wspaniale.

(Na podstawie informacji p. B.S.)



Czwarta klasa przypomina „jasełka”

Uchwała Rady Gminy

OPLĄTY: - za świadectwo pochodzenia - za kolczykowanie zwierzęcia

Uchwała
Rady Gminy Pawłowice

z dnia 4 lutego 2000r. w sprawie ustalenia wysokości opłat za świadectwa miejsca pochodzenia zwierząt i opłatę za znak identyfikacyjny - kolczyk zwierzęcia.

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt. 8, art. 40 ust. 1, art. 41 ust. 1, art. 42 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990r. o samorządzie gminnym (tekst jednolity Dz.U.Nr 13 poz. 74 z 1996 roku z późniejszymi zmianami) oraz art.7 ust.5 ustawy z dnia 24 kwietnia 1997 roku o zwalczaniu chorób zakaźnych zwierząt, badaniu zwierząt rzeźnych i mięsa oraz Inspekcji Weterynaryjnej (tekst jednolity Dz.U.Nr 66 poz. 752 z 1999r.) po pozytywnym zaopiniowaniu przez Komisję Gospodarki i Mienia Komunalnego

Rada Gminy Pawłowice
u c h w a ł a :

- Ustala się opłatę za wystawienie świadectwa pochodzenia zwierząt w wysokości:
 - 1 zł - za świadectwo miejsca pochodzenia zwierząt, obejmujące jedną sztukę bydła, owcy i kozy, świni (przeznaczonej do dalszego chowu),
 - 3 zł - od świadectwa miejsca pochodzenia, obejmującego jedną lub więcej sztuk świń (przeznaczonych do uboju).
- Ustala się opłatę za znak identyfikacyjny - kolczyk w wysokości 0,50 zł za sztukę niezależnie od gatunku zwierzęcia.
- Uchwała podlega ogłoszeniu w sposób zwyczajowo przyjęty, a także przez ogłoszenie w lokalnej prasie.
- Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Gminy.
- Z dniem wejścia w życie niniejszej uchwały traci moc Uchwała Rady Gminy Nr XIV/135/99 z dnia 10 grudnia 1999r. w sprawie ustalenia wysokości opłat za obowiązkowe znakowanie zwierząt i wystawienie świadectwa miejsca pochodzenia.
- Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Rada Gminy zatwierdziła Plan robót drogowych

Na sesji 4 lutego Rada Gminy zatwierdziła plan robót drogowych w roku 2000. Na pewno zainteresuje on wielu czytelników.

- Pawłowice**
 - wykonanie kanalizacji deszczowej ulic 1 Maja, Wrzosowej, Ogrodowej, K. Miarki, Świerczewskiego;
 - wykonanie ulicy Wrzosowej z kanalizacją deszczową.
- Pielgrzymowice**
 - wykonanie projektu dróg gminnych tj. ul. Ruptawskiej, Borowej, Daszyńskiego, Gruntowej,
 - wykonanie drogi gminnej I etap.
- Warszowice**
 - droga do pół 1500 mb.
- Jarząbkowice**
 - droga do pół 300 mb.
- Golasowice**
 - modernizacja ul. Sienkiewicza z odwodnieniem.
 - przepusty przy chodniku w Golasowicach ul. Kraszewskiego.
- Pniówek**
 - przełożenie chodnika przy ul. Kruczej - od KWK do ul. Orlej.
- Krzyżowice**
 - budowa chodnika przy ul. Zwycięstwa.
- Remonty cząstkowe**
 - Naprawa nawierzchni dróg gminnych
 - asfaltowych

Gminne
Racje 8

- gruntowych.
- 9. Akcja zima
- 10. Letnie wykaszanie poboczy dróg.
- 11. Znaki drogowe + nazwy ulic.
- 12. Prace projektowe.

Ważne dla podmiotów gospodarczych

Kto korzysta ze środowiska, musi...

Urząd Gminy w Pawłowicach informuje wszystkie podmioty gospodarcze o obowiązkach wynikających z ustawy o ochronie i kształtowaniu środowiska oraz z ustawy o odpadach. Polegają one m.in. na konieczności wnoszenia opłat z tytułu gospodarczego korzystania ze środowiska za:

- wprowadzanie substancji zanieczyszczających do powietrza (jednostki organizacyjne, jeżeli nie są zobowiązane posiadać decyzję o emisji, ustalają wysokość opłat we własnym zakresie i wnoszą je na konto Urzędu Marszałkowskiego);
- umieszczanie odpadów na składowisku odpadów oraz za czas ich składowania.

Wszystkie opłaty wnosi się na konto właściwego Urzędu Marszałkowskiego.

Szczegółowe informacje można uzyskać w Urzędzie Gminy Pawłowice, pok. 7 albo w Urzędzie Marszałkowskim w Katowicach - Wydział Ochrony Środowiska, tel. 255-46-77.

Referat Rolnictwa i Ekologii
Urzędu Gminy

x x x

Wydział Ochrony Środowiska Urzędu Marszałkowskiego Województwa Śląskiego uprzejmie informuje, że ulegają zmianie rachunki bankowe, na które należy wnosić opłaty:

z tytułu gospodarczego korzystania ze środowiska i wprowadzenia w nim zmian

oraz z tytułu kar za niespełnianie wymagań.

Począwszy od 01.03.2000r. prowadzone będą przez Górnośląski Bank Gospodarczy S.A. II Oddział w Katowicach ul. Powstańców 25a. Wpłaty za gospodarcze korzystanie ze środowiska należy wnosić na rachunek bankowy:

GBG S.A. II O/K-ce Nr 15601111-22044-3670-1271

natomiast należności z tytułu kar na rachunek bankowy:

GBG S.A. II O/K-ce Nr 15601111-22044-3670-12711.

Referat Rolnictwa i Ekologii UG informuje

Co robić z padłymi zwierzętami

W celu wywiązania się przez Urząd Gminy z obowiązku wynikającego z ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, a dotychczasowego zapewnienia czystości sanitarnej, została podpisana umowa z przedsiębiorstwem "Profet" Sp. z o.o. w Osetnicy, do którego należy zakład zajmujący się utylizacją padłych zwierząt w Szczekowicach. Na mocy umowy zakład w Szczekowicach ma obowiązek przyjmować martwe zwierzęta z terenu naszej gminy.

Właściciele zwierząt nie ponoszą żadnej opłaty z tytułu przyjęcia tych zwierząt, mięsa oraz Inspekcji Weterynaryjnej - do posiadacza padłego zwierzęcia należy jednak obowiązek dostarczenie go do zakładu utylizacyjnego.

Zakładowi w Szczekowicach można zlecić odbiór padłego zwierzęcia przez specjalnie przeznaczony do tego pojazd, jednak koszty transportu musi ponieść posiadacz zwierzęcia.

Kontakt telefoniczny z zakładem utylizacyjnym: 431-78-32

Adres: ul. Gliwicka 16, Szczekowice.

Telefon Komisariatu w Pawłowicach 47-2 1-997 - czynny całą dobę

OSTRO (i tak trzymać!)



KABLARZE

W nocy z 20 na 21 stycznia NS (nieznany sprawca lub sprawcy) dokonali wycięcia 1080 metrów energetycznej linii napowietrznej przy ul. Granicznej w Pielgrzymowicach. Szkoła wynosi 2.538 złotych, oczywiście nie licząc szkód spowodowanych brakiem prądu. Powtarzające się tego rodzaju praktyki wskazują na zorganizowaną szajkę, która przenosi się z miejscowości do miejscowości gminy i "tnie po kablach".

Kiedyś i ona zostanie "przycięta" - i oby jak najprędzej. Dlatego przypomnienie: w każdym przypadku przerwy w dostawie prądu natychmiast zawiadamać Komisariat Policji w Pawłowicach pod numerem wskazanym na wstępie.

I ZNÓW...

Tej samej nocy, ale w Pniówku na ul. Orlej, wycięto 90 metrów kabla teletechnicznego wartości 800 zł. I znowu szkoda o tyle większa, o ile spowodowała przerwy w łączności telefonicznej. A dalej - jak wyżej.

NA ŚLISKOŚĆ NIE MA MOCNYCH!

24.01., około 8.45, w Warszowicach, na trasie 93, mieszkaniec miejscowości Wędrzyna w Czechach, jadący Volkswagenem-Pasat, przecenił swoje umiejętności, zlekceważył stan jezdni, wpadł w poślizg, zderzył się z przydrożnym słupem i... przystanął w rowie.

Sprawcę kolizji ukarano 200-złotowym mandatem. Gość nie gość lecz należy przestrzegać bezpieczeństwa ruchu drogowego. Zresztą i nas u południowego sąsiada nie głaszczą, jeśli doprowadzimy do podobnego wypadku.

JESZCZE JEDEN, KTÓREMU SIĘ ZDAWAŁO

Także 24, około 13.20, mieszkaniec Żorjechał ul. Śląską w Krzyżowicach. I on nie był łaskaw uwzględnić warunków ruchu przeciwko którym buntował się jego Polonez. W rezultacie wyhamował na tyle Fiata 126p, którego kierowca właśnie skręcał w lewo (był nim mieszkaniec Radlina). Sprawcę wypadku obciążono 200-złotowym mandatem.

JAK CZECH Z CZEHEM ALE W POLSCE

25.01. o 4.15, a więc przed świtem, na parkingu Urzędu Celnego przy ul. Kruczej w Pniówku mieszkaniec miejscowości Rataje w Czechach cofał ciężarówkę DAF i dobił do prawidłowo zaparkowanego wozu ciężarowego AVIA, którego kierowcą okazał się inny mieszkaniec Czech (z Troubsilo). Sprawcę ukarano 300-złotowym mandatem.

To swego rodzaju ironia losu: Czech z Czechem, żeby się zderzyć, musieli przyjechać do Polski i do naszej gminy. Los nie wybiera.

POSZKODOWANA FELICJA

25 stycznia mieszkanka ul. Polnej w Pawłowicach zgłosiła, że między 23 a 25 NS (nieznany sprawca) skradł jej dwa kompletne koła samochodowe wozu Skoda-Felicia, wartości około 600 złotych. Felicia parkowała na Polnej. Tamtejszy parking już pobit rekord włamań i kradzieży, który do niedawna należał do parkingu przy KWK "Pniówek". Są i takie.

NIE UPROWADZIŁ

W nocy z 27 na 28 stycznia NS włamał się do Fiata-Uno, stojącego na parkingu przy ul. Górniczej w Pawłowicach-Osiedlu. Usiłował bowiem uprowadzić go w tak zwaną siłą dal, ale nie zdołał. Mimo wszystko wyrządził szkody na około 160 zł. Właściciele samochodów, zwłaszcza w Osiedlu - nie znacie dnia ani godziny, a raczej nocy ani godziny.

GANGSTERSKIE PORACHUNKI?!

29 stycznia mieszkaniec Pawłowic zameldował w Komisariacie, że w dniu 27 tegoż miesiąca o godz. 8.00 został pobity przez nieznanego mężczyznę, a następnie wciągnięty do samochodu osobowego. A działo się to już w jasny dzień na ul. Polnej.

Czyli, że mamy już i gangsterskie porachunki na naszych - jak by się zdawało - spokojnych drogach. Tylko pytam: dlaczego zgłoszenie

nastąpiło dopiero po 48 godzinach?! Po upływie takiego czasu ma ono właściwie historyczne znaczenie. Albowiem nie sądzę, aby "bijak" tak długo czekał na miejscu czynu.

Proszę przyjąć jedną zasadę: natychmiastowe zgłoszenie - to ściganie z najlepszym skutkiem.

NOŻEM GO!

Na tym nie koniec. 30 stycznia, o godz. 2.00 w nocy, wracający z dyskoteki "Salsa" mieszkaniec Pawłowic został zaatakowany na ul. Nowej. I tu nie było przelewów. Ugodzono go nożem w prawą i lewą nogę na wysokości podudzia. A nożownikiem okazał się nietrzeźwy inny mieszkaniec Pawłowic (choć niezbyt nabuzowany, skoro miał 0,80 i 0,70 promila alkoholu we krwi). Czyli jednak był mniej więcej przytomny.

Nożownika zatrzymano i aresztowano. Natomiast poszkodowany trafił do domu po tym, jak opatrzone mu rany klute na Pogotowiu w Jastrzębiu. Śledztwo prowadzi Komenda Powiatowa Policji w Pszczynie.

No, ten przynajmniej nie zgłosił się do mnie z protestem, że... kłamię, jak pewien inny uczestnik pobicia w Pawłowicach-Osiedlu. A pisalem na podstawie dokumentów policyjnych. Nie zgłosił się - bo siedzi.

KOLEJNY RAJDOWIEC

I znowu kolejny rajdowiec. 30 stycznia, około 13.00, mieszkaniec Zabrza, jadący Renaultem Clio drogą krajową 93 przez Pawłowice-Dębinę, zlekceważył obowiązek ostrożności i trafił do przydrożnego rowu. Niezależnie od tego jak się po tym poczuł jego samochód - zapłacił jeszcze 200 zł.

"ZOHACZYŁ" O WIADUKT

Bo nie ma mocnych na drogach! - o czym rzadko który kierowca (nawet zawodowy!) - jest łaskaw pamiętać. Każdy "lampart szos" - jak ich nazywam - uważa się za geniusza, sądzi, że jemu "coś takiego" się nie zdarzy i wierzą, aż wywierzą. Tym razem 30 stycznia, o 21.00 mieszkaniec Słowacji, prowadzący ciężarówkę MAN, uznał, że... przecisnąć się pod wiaduktem kolejowym na ul. Zjednoczenia w Pawłowicach. Uznał, chociaż znak drogowy ostrzegał jaką wysokość może mieć pojazd. No i zahaczył przyczepą o przęsło. Wiaduktu nie uszkodził (bo z betonu!), za to przyczepa dostała za swoje. Zapłacił mandat. Dla pamięci.

GIGANT PO KIELICHU

Jakoś ciężko zbliżamy się do końca tego długiego miesiąca. A zabaczą, Szanowni Czytelnicy, jak ciężko. Otóż 30.01. nietrzeźwy mieszkaniec ul. Górniczej w Pawłowicach-Osiedlu wszczął awanturę domową. Jak to wygląda - wie niemal każdy dorosły (i niemal młodociany!). Pan pod wpływem wódki dostał amoku, odkręcał kurki gazowe, groził współmieszkańcom, słowem miał chęć wysadzenia mieszkania w powietrze. Dla bezpieczeństwa najbliższych i sąsiadów - pana odstawiono do "żłobka" w Bielsku-Białej. Pewnie mocno się dziwił - gdy już wytrzeźwia... Cóż, pić też trzeba umieć oraz w miarę, w miarę! A najlepiej... szklanke zimnej wody. To orzeźwia i otrzeźwia.

NAMIĘTNY

Teraz mamy, że tak napiszę, ciekawszy przypadek. 31 stycznia o 15.10 (czyli jeszcze w biały dzień) podpity mieszkaniec szacownego miasta Żory (miał 1,58 promila alkoholu we krwi, a wtedy film jeszcze się nie urywał!) doznał takiej namiętności, że próbował zgwałcić 23-letnią mieszkankę Golasowic. Dokładniej miejsca nie podaję, żeby palcem nie wytykać zagrożonej. Poza tym ogier zbił boczne lustro w ciężarówce Lublin, należącej do RSP Golasowice. Na tym nie koniec. Namiętność tak nim trzęsła, że podczas aresztowania słukł tylny kłoz policyjnego radiowozu. Potem trzeźwiał w Bielskim żłobku, a ciąg dalszy nastąpi. Już mniej namiętny, bo sprawę karną prowadzi nasz Komisariat. Na pewno dozna ochłodzenia.

NOŻOWNIK

I ciągle jeszcze jesteśmy w styczniu, choć jakby i w lutym. W nocy z 31 na 1 lutego NS (nieznany sprawca) podgzał nożem mieszkankę Pawłowic. Działo się to w barze "Teddy" przy ul. Świerczewskiego w ciąg dalszy na str. 11

ciąg dalszy ze strony 4

SPORO ZA NAMI WIĘCEJ PRZED NAMI

one marnotrawiły społeczny grosz. Być może, że gdzieś tak się zdarza, ale nie u nas. Dlatego niech nam nikt nie przypina latek, bo za tym czuję chęci zamachu na prawa samorządu, a to bardzo niebezpieczne.

TO, CO OCZYWISTE

Do osiągnięć naszego samorządu zaliczam: 1) to, że w ciągu krótkiego okresu przystosował niemal wszystkie szkoły do nauczania na poziomie wymagań trzeciego tysiąclecia, 2) to, że ośrodki zdrowia rzeczywiście służą ludziom, 3) to, że wszystkie miejscowości gminy wyglądają nowoczesnie i otrzymały wszystkie nośniki nowoczesności jak telefony, wodociągi, gaz, a teraz czas na kanalizację. Wyrazem popularności i rangi gminy jest też ogromny rozwój budownictwa mieszkaniowego.

Co najważniejsze na najbliższą przyszłość? Drogi, drogi i jeszcze raz drogi! Tylko, że nie wszystko zależy od gminy, bo są drogi powiatowe i wojewódzkie. Przykładem nasza ul. Powstańców, prowadząca do szkoły i zarazem najkrótszy szlak do Jastrzębia. A przecież nie my decydujemy o jej stanie. W tej dziedzinie musi się wiele zmienić i to jak najszybciej. Choćby na linii gmina-powiat. Tylko cały w tym ambaras, żeby dwoje (gmina i powiat) chciało na raz.

W sprawie dyskoteki w Osiedlu

Na prośbę p. **Józefa ABRAMCZYKA** - członka Rady Osiedlowej Samorządu Mieszkańców Pawłowice-Osiedle oraz członka Zarządu Gminy Pawłowice podaję następującą informację:

1 - opinię przychylną utworzeniu dyskoteki w byłej stołówce "ANIA" wydała część członków (większość) ROSM. Ośmiu członków ROSM wypowiedziało się przeciwko.

2 - radni i Zarząd Gminy zostali powiadomieni o tej opinii po fakcie przez kierownictwo ROSM. Zarząd Gminy sprawy nie rozpatrywał i się w niej nie wypowiadał.

3 - według sondaży, które przeprowadzili niektórzy członkowie ROSM wśród mieszkańców Osiedla - znakomita większość zapytanych jest przeciwna temu zamiarowi.

ciąg dalszy ze strony 5

POSZŁO DO PRZODU!

riatu z mieszkańcami. Bo oczekują oni nie tylko chwymania przestępców, ale również działań na rzecz normalnego porządku. Zresztą dotychczas krytyczni sołtysi - zaczynają się życzliwie wyrażać o Komisariacie (już o tym pisałem). A to dużo!

Chcemy również utworzyć "rejon wzorowego porządku", który obejmie Pawłowice z Osiedlem. Zrobimy to po obsadzeniu wolnych etatów. W każdym razie już coraz częściej patrolowane są właśnie w ten rejon. Sytuację polepszy jeszcze współdziałanie z funkcjonariuszami Oddziału Prewencji Komendy Wojewódzkiej. Jednorazowo to 4 do 5 patroli policyjnych więcej, w tym także pieszych. Zabiegamy też o "wypełnienie" przysługującego nam etatu przewodnika psa służbowego. Jest to bowiem najskuteczniejszy rodzaj służby patrolowej w terenie zabudowanym.

- No właśnie. A poznany przeze mnie swego czasu "Rubin" budził respekt.

Cieszę mnie, że w Komisariacie poszło do przodu. Ważniejsze, iż dostrzegli to mieszkańcy i że są tego wyniki.

Życzę dalszych!

B.Kowalski

Pomysł z Pielgrzymowic Za ratowanie pamiątek

Rada Sołecka w Pielgrzymowicach dba o swoje "pomniki pamięci". Wyrazem tego są podziękowania, wystosowane dla mieszkańców, którzy ukazują im należyta troskę.

Brzmiały one następująco: Rada Sołecka w Pielgrzymowicach składa serdeczne podziękowania za Państwa wkład w ratowanie dóbr kultury ludowej naszej wsi.

Ratowanie pamiątek pozostawionych nam przez przodków jest świadectwem kultury, wyrazem stosunku do przeszłości i lekcją historii dla przyszłych pokoleń.

Odnowione przez Państwa krzyże przydrożne, kapliczki - często na własny koszt - są tego dowodem.

Takie właśnie pisma otrzymali pp. **Antoni Przewoźnik** za odnowienie kapliczki przy ul. Zebrzydowickiej, **Aniela Markiton** za odnowienie krzyża przy tejże ulicy, **Irena i Henryk Losa** za odnowienie krzyża także przy tej ulicy oraz **grupa mieszkańców Podlesia** za postawienie nowego krzyża w miejsce zniszczonego przez wichurę.

Tylko naśladować!

Informacja uzupełniająca

W drugim numerze "Racji" z 16-31 stycznia, w rubryce o narodzinach podałem (jaki i mi podano) mylne imię przybyłego na świat chłopca z Warszowic. Prawdopodobnie informacja powinna brzmieć:

PATRYK Machoczek, s. Andrzeja i Eweliny, ur. 15.12.

Co w tym zabawne to to, że tekst składała na komputerze w drukarni p. Agnieszka Machoczek, która także nie mogła stwierdzić błędu, bo nie należy do rodziny z Warszowic.

Ojcu Patryka dziękuję za uwagę. I niech się pp. Machoczkom chłopak dobrze chowa.

Terminy wyłapywania bezdolnych zwierząt

Urząd Gminy w Pawłowicach informuje o ponownym podpisaniu umowy dotyczącej ochrony przed zjawiskiem bezdomnych zwierząt na terenie naszej gminy. Zleceniobiorcą została **Rybnicka Spółdzielnia Produkcyjna, ul. Majątkowa 42, 44-207 Rybnik-Wielopole.**

W 2000 roku wyłapywanie bezdomnych zwierząt odbywać się będzie na terenie naszej gminy w następujących terminach:

- 17 i 28 luty,
- 03, 17, 27 marzec,
- 03 i 28 kwiecień,
- 05 i 29 maj,
- 02 i 26 czerwiec,
- 03 i 28 lipiec,
- 04 i 28 sierpień,
- 01 i 25 wrzesień,
- 02 i 23 październik,
- 03 i 27 listopad,
- 04 i 21 grudzień.

W umowie został zastrzeżony także obowiązek wykonawcy do wyjazdów interwencyjnych na telefoniczne wezwanie mieszkańców. W razie potrzeby wyłapania bezdomnych zwierząt czy np. odbioru ranego zwierzęcia potrąconego przez pojazd - prosimy o wezwanie Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej. Telefon kontaktowy do schroniska: 42-46-299.

Zwierzęta umieszczane będą w schronisku, znajdującym się przy ul. Majątkowej 42 Rybnik - Wielopole.

ciąg dalszy ze strony 9

Pawłowicach, przy czym bar nie jest temu winien. Poraniony trafił do szpitala w Jastrzębiu, nożownik jest poszukiwany.

O jery, jery! Tak to dorobiliśmy się własnego dzikiego Zachodu. I po co nam to było?!

PRZEZ ŚCIANKĘ PO SŁODYCZE

Tej samej nocy NIS wybił otwór w drewnianej, tylnej ścianie sklepu przy ul. Kruczej w Pniówku, wlał do środka i nakradł materiałów chemicznych, kosmetyków i słodyczy oraz artykułów spożywczych wartości 750 zł na szkodę mieszkańca Jastrzębia Zdroju.

ZJADŁ... REKLAMĘ?

Między 30 i 31 stycznia NS skradł... reklamę drogową, która głosiła "JUŻ DŁUGO JEDZIESZ - MOŻE COŚ ZJESZ". Reklama miała wymiary dwa na trzy metry i stała przy drodze krajowej 93, około 200 metrów od skrzyżowania z ul. Pszczyńską w Pawłowicach. Szkodę poniósł reklamujący się mieszkaniec Bielska (w wysokości 1500 zł).

Tylko, na Boga! tyle już widziałem i doświadczyłem, iż uważałem, że nic mnie nie zdola zdziwić, a jednak! Bo co on z tą reklamą zrobi? Dach nad chałupą czy może wjazd do posesji?! Kto zgadnie - niech się odezwie.

BILANS

Tym razem zamiast komentarza podam policyjny bilans za STYCZEŃ 2000. Podam, bo mimo wszystko krzepi i dowodzi, że policja działa. Napiszę więcej: staje się ostra, czego bardzo pragnąłem - i chyba nie tylko ja. Otóż:

- w styczniu nasz Komisarjat skierował do Kolegium ds. Wykroczeń 10 wniosków o ukaranie;
- zapadły 3 wyroki w postępowaniu nakazowym, a mianowicie:
 - za pomoc w ukryciu rzeczy pochodzących z kradzieży = 700 zł;
 - za spowodowanie kolizji drogowej = 300 zł;
 - za odmowę podania funkcjonariuszowi policji danych osobowych = 200 zł grzywny;
 - pijanym za kierownicą zatrzymano 4 prawa jazdy;
 - do prokuratury przesłano akta 6 spraw o 9 przestępstwach z wnioskami o objęcie aktem oskarżenia sześciu sprawców pełnoletnich, a do sądu rodzinnego przeciwko jednemu nieletniemu.

Dochodzenia te prowadzono o następujące czyny:

- trzy kradzieże z włamaniami,
 - trzy kradzieże cudzej rzeczy (rowerów),
 - jedną o paserstwo,
 - jedną o uchylanie się od obowiązku alimentacji,
 - jedną o oszustwo na terenie innego państwa.
- Poza tym nałożono aż 46 mandatów karnych na 5.430 złotych. Pochwała!

Bo policja to nie zabawa w podchody. Policja sprawna i stanowcza - to gwarancja bezpieczeństwa naszego dnia powszedniego oraz spokojnej nocy.

Komunikat Ministerstwa Finansów

UWAGA!!!

NUMER IDENTYFIKACJI PODATKOWEJ (NIP)

dla PODATNIKÓW PODATKÓW

- rolnego,
- leśnego,
- od nieruchomości.

Jeżeli dotychczas nie otrzymałeś decyzji przyznającej NIP, jesteś podatnikiem choćby jednego z wyżej wymienionych podatków - od 1



stycznia 2000 roku podlegasz powszechnemu obowiązkowi ewidencyjnemu.

Obowiązek ten wynika z ustawy o zasadach ewidencji podatników i płatników.

Aby otrzymać decyzję nadającą NIP należy:

- pobrać formularz zgłoszenia identyfikacyjnego NIP-3 w swoim urzędzie gminy (miasta) lub urzędzie skarbowym,
- zapoznać się z objaśnieniami na formularzu i wypełnić czytelnym piśmem poszczególne rubryki.

Pamiętaj o podpisaniu formularza!

- złożyć formularz w swoim urzędzie gminy (miasta).
- Urząd gminy (miasta) sprawdzi i potwierdzi poprawność oraz kompletność wypełnionego formularza i prześle go do urzędu skarbowego.
- Urząd skarbowy przygotowuje decyzję nadającą NIP.
- Odbiór doręczonej decyzji należy pokwitować.
- Od tego momentu nadany NIP należy podawać płacąc podatki - zarówno w urzędzie gminy (miasta) jak i w urzędzie skarbowym.

PAMIĘTAJ!

- zanim złożysz w urzędzie gminy (miasta) wypełniony formularz zgłoszenia identyfikacyjnego, upewnij się, czy wcześniej nie otrzymałeś decyzji urzędu skarbowego nadającej NIP, na przykład z powodu płacenia podatku dochodowego od osób fizycznych jako pracownik, rencista lub emeryt.

- O nadanie NIP występuje się tylko jeden raz.

- Podatnik może posiadać jeden NIP.

Jeżeli masz pytania i wątpliwości na temat sposobu wypełnienia formularza, skontaktuj się z urzędem gminy (miasta) lub urzędem skarbowym.

MINISTERSTWO FINANSÓW

W GMINIE PAWŁOWICE wnioski o nadanie NIP-u będą dostarczać sołtysi wraz z nakazami płatniczymi na rok 2000 i odbierać wypełnione przy wpłacie I raty podatku.

ciąg dalszy ze strony 6

"Dotarliśmy do pani Marty"

skąć jak najwięcej pieniędzy za oferowane przedmioty. Największym powodzeniem cieszyły się lalki, których cena wywoławcza wynosiła 1 zł. Nie przypuszczaliśmy, iż będzie tak wielu chętnych do kupna naszych towarów. Jako pierwsi zaangażowali się uczniowie młodszych klas, lecz później dołączyli do nich starsi koledzy. Nikt nie przypuszczał że ta aukcja potrwa aż dwie godziny. Była ona bardzo interesująca, cieszyliśmy się iż wiele osób przeznaczyło swe pieniądze na szczytny cel.

Po zakończeniu aukcji nasza grupa zaczęła liczyć pieniądze. Zebrano 409 zł. Wiadomość ta została ogłoszona przez szkolne radio

Ponieważ bohaterką tego pisania jest p. Marta Sobota - pozwólmij jej odpowiedzieć na ostatnie pytanie "wywiadowców":

- Czy chciałaby Pani przeżyć jeszcze raz to samo?

Swoji życi ocy niom dobrze. Mogłabym jeszcze raz tak samo go przeżyć chociaż chciałabym, żeby mie tak kości nie bolały.

A na koniec przytoczenie z wiersza p. Marty:

UŚMIECH

Chcemy wnieść uśmiech do naszych chat.

Im więcej nam przybywa lat.

Trza być pogodnym i umieć się śmiać.

Wtenczas nikt nie odgadnie ile mamy lat.

*Uśmiech tak mało kosztuje,
na uśmiech nikt kartek nie potrzebuje.*

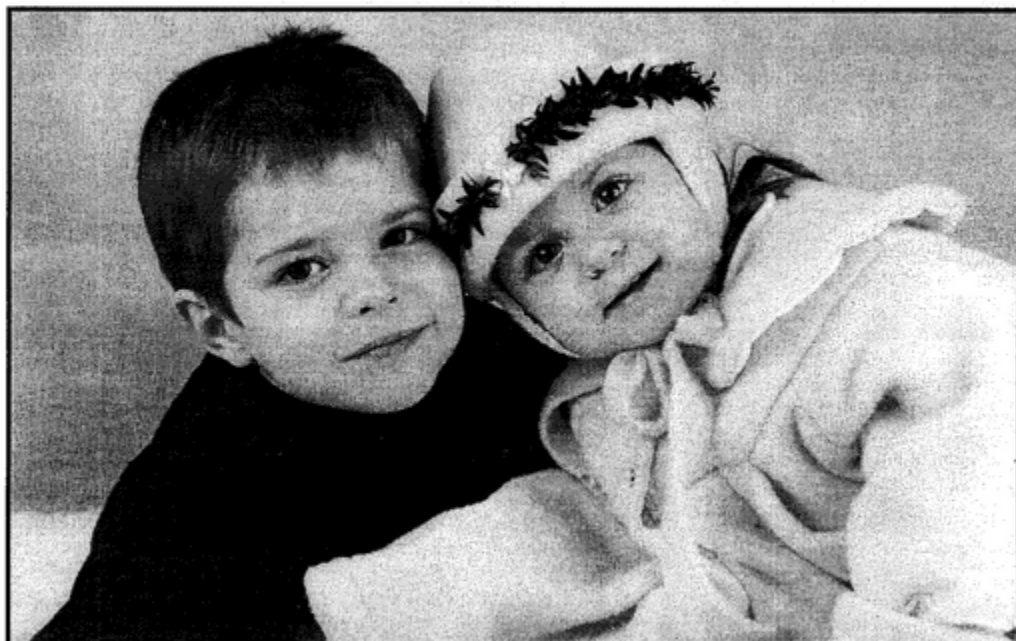
My potrafimy zmienić ten świat.

Potrzeba tylko umieć się śmiać.

A z tego wszystkiego wynika jeden wniosek, choć w kilku słowach. Starszych szanować, uczyć się od nich - żyć swoim czasem.

SŁAWKO

Piękno i wzruszenie



Dzieciństwo jest zawsze piękne i wzruszające. Kto temu zaprzeczy jeśli popatrzy na zdjęcia?!

Mateusz Macionczyk z siostrzyczką Martynką - "roczniaczką". A mieszkają w Pawłowicach.



Trójka rodzeństwa Wita z Warszowic: (od lewej) Ola, Artur i Ala. W obu wypadkach - pozazdrościć rodzicom lecz lepiej pogratulować!

Foto Zofia Tchórz

Wyzwanie dla zespołów młodzieżowych

Stańcie do III przeglądu!

Gminny Ośrodek Kultury organizuje III Przegląd Zespołów Młodzieżowych "SALA PRÓB 2000".

Przewidziano go na **20 i 21 marca** i na pewno zainteresuje zespoły u nas oraz w dalszej okolicy. Dlatego podaje się szczegółowy regulamin.

1. Organizator - Gminny Ośrodek Kultury w Pawłowicach, ul. Zjednoczenia 67, 43-250 P-ce, tel./fax (032) 4722-570.

2. Głównym celem przeglądu jest konfrontacja dokonani młodzieżowych zespołów muzycznych działających na terenie gmin Pawłowice, Jastrzębie, Strumień, Suszec, Pszczyna, Zebrzydowice i Żory.

3. W przeglądzie biorą udział zespoły młodzieżowe (do 6 osób) wykonujące muzykę w stylach blues, jazz, pop lub rock.

4. Przegląd ma charakter konkursu, w którym jury może wyłonić maksymalnie 3 najlepsze zespoły.

5. W ocenie będą brane pod uwagę:

- technika wykonawcza,
- czystość brzmienia,
- rytm,
- intonacja,
- ogólny wyraz artystyczny.

6. Każdy zespół biorący udział w konkursie wypełnia kartę zgłoszenia, którą należy dostarczyć na adres organizatora do dnia 10 marca 2000 roku.

7. Warunkiem udziału jest wykonanie co najmniej 2 utworów, przy czym czas prezentacji nie może przekraczać 20 minut.

8. Wyróżnione zespoły zobowiązane są do wykonania na rzecz organizatora bezpłatnego koncertu w dniu 28 maja 2000 roku, po czym zostaną wręczone nagrody.

9. Organizator nie pokrywa jakichkolwiek kosztów z tytułu zwrotów na rzecz biorących udział w przeglądzie zespołów.

10. Nagrodą główną jest sesja nagraniowa w profesjonalnym studio o wartości 1.500,00 zł.

Dodatkowych informacji może udzielić dyrektor GOK Marek Lucjan pod nr telefonu: 4722-570.

Wydawnictwo Urzędu Gminy Pawłowice Redaktor Bronisław Kowalski
Adres redakcji: 43-250 Pawłowice, ul. Zjednoczenia 60; Urząd Gminy, tel. 47-21-701

Skład i druk: **KAGA-DRUK** Katowice, tel. 255-34-18, 209-05-48